

Śpiewnik
MAJOWA JUTRZENKA



Lekcja Śpiewania czterdziesta ósma
3 maja 2013

LEKCJA ODBYWA SIĘ POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO



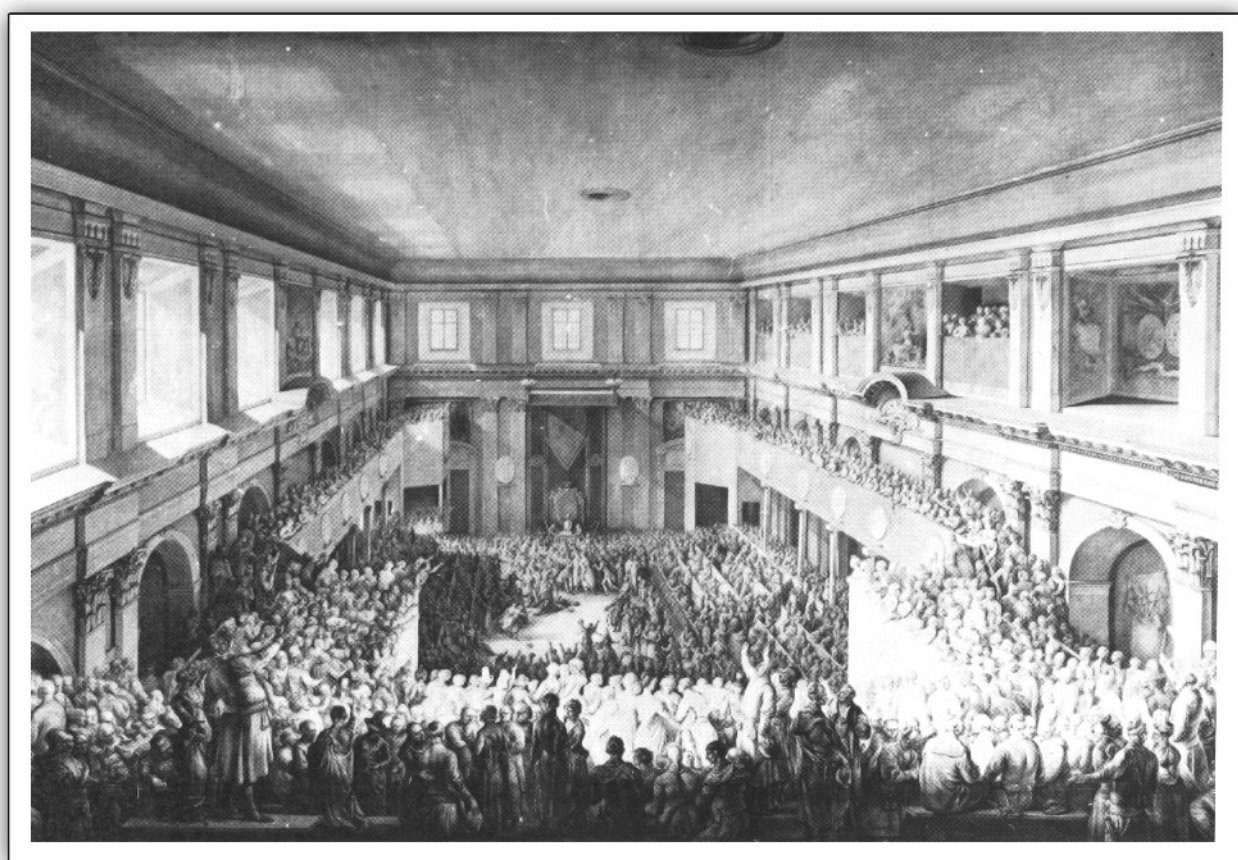
SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT



Śpiewnik

MAJOWA JUTRZENKA



Lekcja Śpiewania czterdziesta ósma
3 maja 2013

LEKCJA ODBYWA SIĘ POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

Copyright by Kabaret Miejski „Loch Camelot”, 2013 r.

Projekt okładki
Kazimierz Madej

Opracowanie graficzne
Kazimierz Madej
Waldemar Domański
Robert Cichoń
Michał Sobolewski

Wybór tekstów
Ewa Kornecka
Kazimierz Madej
Waldemar Domański

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Scenariusz
Waldemar Domański
Kazimierz Madej

Reżyseria
Kazimierz Madej

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizacja
Artyści Lochu Camelot

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany
przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

Druk: Drukarnia Kolejowa Kraków spółka z o.o., Węgrzce



W Krakowie lekcje śpiewania z okazji ważnych dla nas świąt stały się już tradycją. Prawdopodobnie wśród fanów tych niecodziennych wydarzeń są i tacy, którzy mogą poszczycić się mniejszą lub większą kolekcją śpiewników towarzyszących im za każdym razem. Niektórzy być może mają nawet wszystkie. Oddając dziś w Państwa ręce kolejny, przeznaczony na lekcję „Majowa jutrzeńka”, z przyjemnością poszerzam tę kolekcję. Nie muszę już mieć nadziei, że znajdzie wielu entuzjastów – z doświadczenia po prostu o tym wiem. Niewiele bowiem wydarzeń gromadzi tak liczną publiczność, jak krakowskie lekcje śpiewania.

Wszystkim, którzy w piątek 3 maja 2013 przybędą na Mały Rynek świętować rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, składam serdeczne życzenia znakomitej zabawy i zadowolenia ze śpiewnika, z którym można kontynuować świąteczne śpiewanie także w domu.

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Prezydent Miasta Krakowa

SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT

3 MAJA

TO ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA ROZUMU

O TYM ŚPIEWAJMY!

OŚWIECENIE

rozbłysło ponad 200 lat temu.

Było zasianym ziarnem, z którego wyrosła Konstytucja 3 maja.

(na niej wzorowały się inne narody)

Powstanie Komisji Edukacji Narodowej,

to zwycięstwo światła nad ciemnotą,

wiara, mądrość i miłość ojczyzny,

dzięki nim trwamy w tym miejscu dziejowym.

Oświata to skarb i sól Ziemi

Biskup Ignacy Krasicki budził w nas miłość Ojczyzny

Po latach biskup całego świata **Jan Paweł II** obudził nas ze snu słowami:

„Ducha nie gaście”

i słynne: **„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi”.**

Mija ponad 30 lat od wypowiedzenia przez Niego tych słów!

Pamiętajcie! że dziś jak w czasach niewoli, sami musicie przekazać

Naukę Ojców swoim dzieciom. Nikt za Was tego nie zrobi!!!

Bądźcie wierni przesłaniu „NIE MA WOLNOŚCI BEZ WARTOŚCI”

Zawsze nazywajcie prawdę prawdą a kłamstwem kłamstwo!

Pieśń jest czystym głosem serca i przejawem żywego ducha.

Wielki Polak Papież Jan Paweł II wyraził opinię, że nasze lekcje śpiewania

„są ważne i dobre”, wierni jego zaleceniom znów się spotykamy.

KRAKÓW słynie ze swej ukrytej energii.

Odkryj dla świata **nową energię KRAKOWA!!**

Pozwól jej działać. Stań i śpiewaj z nami!!

TWÓJ



KRAKÓW, 3 MAJA 2013 R.

1

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa i muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
Witaj Maj...

2

ŚWIĘTA MIŁOŚCI **HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ**

słowa: Ignacy Krasicki muzyka: Wojciech Sowiński

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
Pokruszył jarzma, albo padł swobodny.

3

Ignacy Krasicki - z satyry „Świat Zepsuty”

(...) Godzi się kraść ojczyznę łatwą i powolną,
A mnie sarkać na takie bezprawia nie wolno?(...)
(...) Gdzieżeś cnoto? gdzieś prawdo? gdzieście się podziały?
Tuście niegdyś najmiłsze przytulenie miały.
Czcili was dobre nasze ojcy i pradziady,
A synowie, co w bite stąpać mieli ślady,
Szydząc z świętej podściwych swych przodków prostoty,
Za blask czczego pozoru zamienili cnoty.
Słów aż nadto, a same matactwa i łgarstwa;
Wstręt ustał, a jawnego sprośność niedowiarstwa
Śmie się targać na święte wiary tajemnice;
Jad się szerzy, a źródło biorąc od stolice
Grozi dalszą zarazą. Pełno ksiąg bezbożnych,
Pełno mistrzów zuchwałych, pełno uczniów zdrożnych;
A jeśli gdzie się cnota i pobożność mieści,
Wyśmiewa ją zuchwałość nawet w płci niewieściej.
(...) Wzgardziły jarzmem cnoty i żony, i mężę.
Zapamiętałe dzieci rodziców się wstydzą,
Wadzą się przyjaciele, bracia nienawidzą,
Rwą krewni łup sierocy, łzy wdów piją zdrajce,
Oczyszcza wzgląd nieprawy jawne winowajce.
Zdobycz wieków, zysk cnoty posiadają zdzierce,
Zwierzchność bez poważenia, prawo w poniewierce.
Zysk serca opanował, a co niegdyś tajna,
Teraz złość na widoku, a cnota przedajna.
Duchy przodków, nadgrody cnót co używacie,
Na wasze gniazdo okiem jeżeli rzucacie.
Jeśli odgłos dzieł naszych was kiedy doleci,
Czyż możecie z nas poznać, żeśmy wasze dzieci?
(...) To, co oni honorem, podściwością zwali,
My prostactwem ochrzcili; więc co szacowali,
My tym gardziem, a grzeczność przenosząc nad cnotę,
Dzieci złe, psujem ojców podściwych robotę.
Dobra była uprawa, lecz złe ziarno padło,
Stąd ci teraz Feniksem prawie zgodne stadło.
Zysk małżeństwa kojarzy, żartem jest przysięga,
(...) Młodzież próżna nauki, a rozpusty chciwa,
Skora do rozwiązłości, do cnoty leniwa.
Zapamiętałe starcy, zhańbione przymioty.
Śmieje się zbrodnia syta z pognębionej cnoty.
Wstyd ustał, wstyd ostatnia niecnoty zaporą;
(...) Chłubi się jawna kradzież z korzyści zelżywych.
Nie masz jarzma, a jeśli jest taki, co dźwiga,
Nie włożyła go cnota - fałsz, podłość, intryga.
Płodzie, szacownych ojców noszący nazwiska!
Zewsząd cię zasłużona dolegliwość ściska:
Sameś sprawcą twych losów. Zdrożne obyczaje,
Krnąbrność, nierząd, rozpusta, zbytki gubią kraje. (...)

4

MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA O NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNIE

słowa i muzyka: anonim

Marsz, marsz me serce, pobudkę biją,
Strzelaj modlitwy, a chwal Maryją:
Bo u Maryi jesteś w komendzie,
Nad Nią mocniejszej świat mieć nie będzie.

Feldgranddron biją, stawaj do tropu!
Żadnemu Pani nie da urlopu:
Masz urlop życia, nie wiesz jak długo,
Bądź-że tej Pannie na wieki sługą.

Stań do parolu, odbierz go śmiało,
Aby na wieki w twem sercu trwało:
Parol jest Jezus, hasło Maryja,
Niech im twe serce na wieki sprzyja.

Wierz artykuły mocno w swej wierze,
Byś powinności pilnował szczerze:
Jak zdradzisz Panią, będziesz w areszcie,
Wspomnij o życia swojego reszcie.

Dezertrować od niej nie mogę,
Bo mi uczyni w mem sercu twogę.
Pamiętaj na to, żeś w regimencie,
Że musisz stanąć w każdym momencie.

Już capstrzyk biją, zamkną fortecę,
Idź do kwatery wojska, człowiecze:
Tam ci należy, tam idź gdzie każą,
A jak nie pójdiesz - z rangi wymażą.

A przy ostatnim życia momencie,
Wybrańcem Panny bądź w regimencie:
I obyś poszedł z abszejtem swoim,
Z błogosławieństwem Maryi twojem.

ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU

słowa: Stefan Witwicki

muzyka: F. Leszel

Stawam na placu z Boga ordynansu.
 Rangę porzucam dla nieba wakansu,
 Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,
 Ten jest mój azard!

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,
 W marszu zostaję; choć i padnę trupem
 Nie zważam, bo w boju - dla duszy pokoju
 Szukam w Ojczyźnie.

Krew z ran wylana dla mego zbawienia,
 Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,
 Jako katolika - wskroś serce przenika,
 Prawego w wierze.

Śmierć Zbawcy stoi za pobudki hasło,
 Aby wzniesienie złych czynności zgasło,
 Wolności przywary, gwałty świętej wiary
 Zniesione były.

Matka łaskawą, tuszę, że się stawi,
 Dzielnością swoich rąk pobłogosławi,
 A że gdy przybraną, będę miał wygraną,
 Wiary obrońca.

Boć nie nowina Maryi puklerzem
 Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem,
 Przybywać w osobie, sukurs dawać Tobie,
 Miła Ojczyzno!

Niech nas nie ślepią światowe ponęty,
 Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,
 A za naszą pracą będzie wszystką płacą:
 Życ z Bogiem w niebie.

PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH

słowa: Juliusz Słowacki

muzyka: Andrzej Kurylewicz

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryji!
Więc choć się spęka świat i zadrży słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść w żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!
Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie uklękniemy przed mocarzy władzą,
Wiedząc że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie;
Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękna!
Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękna.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy,
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy!

7

TRZECI MAJ

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją 2x
Zajaśniała wiosna majową nadzieją 2x

Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem 2x
Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem 2x

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają 2x
Stanowi kmiecemu bracia prawo dają 2x

Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi 2x
Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi. 2x

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany 2x
Idą karmazyny, idą i mieszczany. 2x

Radzili na sejmie całe cztery lata, 2x
Uradzili, że się naród w jedno zbrata. 2x

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju! 2x
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju. 2x

Zapachniało kwieciem najśłodszej wonności: 2x
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności. 2x

8

POLONEZ TRZECIEGO MAJA

słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin muzyka: Aleksander Rodowski

Zgoda Sejmu to sprawiła.
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swojełożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

IGNACY KRASICKI

Z satyry „Złość Ukryta i Jawna”

(...)Nie złoto szczęście czyni, o bracia, nie złoto!
Grunt wszystkiego podściwość, pobożność i z cnotą.
Padnie taka budowla, gdzie grunt nie jest stały.
Chcemy nasz stan, stan kraju, ustanowić trwały,
Odmieńmy obyczaje, a jąwszy się pracy,
Niech będą dobrzy, będą szczęśliwi Polacy.(...)

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

z repertuaru T- Raperów znad Wisły

Staszek August, stryj Józefa zanim tronu się doczekał,
to w młodzińczych życia latach działał jako dyplomata
w Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski / 2x

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy,
miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.

A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,
gdzie po jego to przemowie konstytucji tekst majowej
uchwalono, z tym, że nacisk naszych notorycznych braci
uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.

Ważna zdarzeń to przyczyna to działalność eM. Repnina.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski / 2x

Jeśli chodzi o stolicę - zafundował jej mennicę,
a w Łazienkach, całkiem nowe wznosił obiekty pałacowe,
gdzie co czwartek na posilek spraszał literacką siłę.

On to sprawił, że otworem z Bogusławskim dyrektorem
stał się Teatr Narodowy. Przyszło także mu do głowy,
by fajansu stworzyć zakład, w Belwederze dał więc nakład.

Pragnąc, by nie było marnie z armatami, ludwisarnię
Stach do życia więc powołał. Też rycerska słynna szkoła
miała w nim inicjatora, pierwszy numer Monitora
dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huk.

Wsparł komisje edukacji narodowej nie bez racji.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski / 3x

Poniatowski Józef Księżę, Krzyż Virtuti z tym się wiąże,
bo go ustanowił wtenczas, tak by czyn ten upamiętniał.

Bładszy po rozbiorze trzecim udał śmierci się naprzeciw.
Król ostatni Bacciarelli zadbał byśmy portret króla mieli.

Teraz skupcie się psubraty bo ważniejsze padną daty:

Jeden, siedem, siedem, dwójka i raz siedem, dziewięć, trójka,
to rozbiory pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.

Jeden, siedem, dziewięć, piątka, po raz trzeci ziemię rwą nam,

Jeden, siedem, dziewięć, pała, konstytucja trzeci maja,

Jeden, siedem, dziewięć, cztery, walk Kościuszko chwyta stery.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski / 5x

Dłużej was nie chcemy męczyć, więc sięgnijcie po podręcznik!!!

MARSZ ŻUAWÓW

sł. Włodzimierz Wolski, muz. St. Moniuszko (?)

Nie masz to wiary, jak w naszym znaku,
 Na bakier fezy, do góry wąsy !
 Śmiech i manierek brzęk na biwaku,
 W marszu się idzie jak gdyby w płasy !
 Lecz gdy bój zawrze, to nie na żarty,
 znak i karabin do ręki bierzem,
 A Polak w boju, kiedy uparty
 Staje od razu starym żołnierzem.

Marsz, marsz Żuawy !**Na bój, na krwawy, święty, a prawy !****Marsz, Żuawy - marsz!**

Kiedy rozsypiem się w tyraliery,
 Zabawnie z bronią pełznąć, jak krety;
 Lecz lepszy ogień - gęsty a szczery,
 I lepszy rozkaz: marsz na bagnety!
 Bo to sam bagnet w ręku aż rośnie,
 Tak wzrasta zapal w dzielnym ataku,
 Hura, hej, hura! Huczy radośnie;
 Górą krzyż biały na czarnym znaku!

Marsz, marsz ...

Pamięta Moskwa, co Żuaw znaczy,
 Drżąc żołdat jego wspomina imię;
 Sporo, bo nakłuł carskich siepaczy
 Brat nasz, francuski Żuawek w Krymie.
 Miechów, Sosnowkę, Chrobrz, Grochowiska,
 Dzwoniąc też w zęby, wspomni zbój cara,
 Krwią garstka doszła mężnych nazwiska,
 Garstka się biła jak stara wiara.

Marsz, marsz ...

Słońce lśni jasno, albo zza chmury,
 Różne są losy nierównej wojny;
 Żuaw ma zawsze uszy do góry,
 Z bronią u boku zawsze spokojny.
 Kiedyśmy mogli z dłońmi gołymi
 Oprzeć się dzikiej hordzie żołnierzy,
 To z bronią wyprzem ich z polskiej ziemi;
 Nie do Żuawów, kto w to nie wierzy!

Marsz, marsz ...

O DEMOKRACJI

Jacek Kaczmarek 10.8.1990

Nie jeden z nas położył łeb
 Za sprawę dobrą albo złą.
 By królem mógł być byle kiep
 a ślina się mieszała z krwią.
 Tyle się zlachmaniło dusz
 Za sens istotny - kto jest kto,
 Że nie odnajdziesz ani rusz
 Tego, kto wprost nazywa zło.

**(2x) Mordy, pyski, twarze, lica
 W słusznej sprawie rozwrzeszczane:
 Dla nas Kraj! Dla nas Stolica!
 Wiwat wszystkie stany!**

Nie byle jaki zgiął się kark,
 Nie znikąd pobłądziła myśl,
 Z nie byle jakich spływa warg
 Jad, który jadłem ma być dziś.
 Takie już oczy w oczy lżą!
 A tacy martwi bronią snu!
 Takie już piękne ręce drżą
 By się nie stało To - i Tu!

**(2x) Lica, pyski, mordy, twarze,
 W których słuszna sprawa grała:
 Dla nas Bóg! Dla nas ołtarze!
 Wiwat - darmo chwała!**

Więc tak, czy owak będzie sąd,
 Przed którym stanie byle kto.
 By błędem się odciskał błąd,
 By złem się odciskało - zło.
 Taki czy inny zwiśnie stryk,
 Zatańczy frajer, mędrzec, Żyd
 I nie zrozumie nigdy nikt
 Skąd duma w skrusze, w pysze – wstydy.

**(2x) Lica, pyski, twarze, mordy
 Słuszną sprawą napędzane:
 Dla nas hymny i katorgi!
 Wiwat święte rany!**

12

PRZY SADZENIU RÓŻ

słowa: Seweryn Goszczyński (1831) muzyka: autor nieznany

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
Szumieć będą śnieżne burze:
Sadźmy je przysłemu latu!

My, wygnańcy stron rodzinnych,
Może już nie ujrzym kwiatu,
A więc sadźmy je dla innych,
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy – same głogi,
Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i spomnienia.

ŹRÓDŁA

słowa: Adam Mickiewicz

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga,
Byle im była cnota i Ojczyzna droga.
Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie w górach,
Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

PIEŚŃ DOZORCÓW PLANTACJI OWOCÓW

słowa i muzyka: Tomasz Szwed

1. Hej, słoneczko nasze świeci i przygrzewa
 Już na krzaku owoc pręży się, dojrzewa
 Już zanosi się na dobry sezon wreszcie
 Więc potrzeba rąk do pracy, do nas spieszcie!

Nie potrzebne jest mi twoje wykształcenie
 Choć profesorów jak najbardziej sobie cenię
 Nie myśl tylko, że już zawód masz gotowy
 U mnie jesteście robotnikami sezonowym

ref: Hej do pracy, robotniku sezonowy !
Niech zarobek nie uderza ci do głowy
Do koszyka kładź owoce, nie do pyska
Byśmy wreszcie na tym wszyscy mogli zyskać !

Do roboty, dziadu, do roboty !
Zaczynasz sprawiać mi kłopoty.
Do koszyka kładź owoce, nie do pyska
To pochwały będziesz słyszał, nie wyzwiska !

2. Nie obchodzą mnie spory ideolo
 Czy sezonowi między sobą się przyjaźnią
 Twoje ego i kompleksy też mam w nosie
 Dla mnie ważne co w koszyku mi przynosisz

Nie kombinuj, który z nas pracuje więcej
 Ja jestem tym, który patrzy ci na ręce
 I uważaj, jak się będziesz stawiał jeszcze
 To z plantacji wreszcie dziadu cię wypieprzę.

ref. Hej do pracy robotniku sezonowy...

3. Hej, słoneczko nasze świeci i przygrzewa
 Już na krzaku owoc pręży się, dojrzewa
 Że masz pracę nam podziękuj, czapka z głowy
 i pamiętaj, jesteście tylko sezonowy.

PATRIOTYZM

Jacek Kaczmarek 16.3.1989

1. Uwierzymy w nowe kłamstwa,
 Rozluźnimy pięści zacisk,
 Przywykniemy do hultajstwa,
 Ugościmy starszych braci.
 Odbierzemy nasze trupy,
 Pochowamy w ziemi naszej,
 Przeliczymy skrzętnie krupy
 Żeby było co dać na mszę.

Wyplenimy wady nasze,
 Rozwiniemy w sobie cnoty,
 Powołamy rady starszych,
 I ruszymy do roboty.
 Nakarmimy się do syta,
 Ubierzemy się bogato,
 Nie będziemy bać się pytań,
 Odbierzemy głos krzykaczom.

2. Wyleczymy wszystkich chorych,
 Dobrze mieć będziemy rządy,
 Wytyczymy nowe tory,
 Uniezależnimy sądy.
 Podpiszemy jak należy,
 Że plon zbiera ten, kto sieje;
 Niech się śmieje, kto nie wierzy -
 My - musimy mieć nadzieję.

W piątek wieczór popijemy
 Tak, jak zwykli pić Polacy,
 A w niedzielę odpoczniemy
 Po tygodniu ciężkiej pracy.
 I ogarnie myśl nad miską
 Obszar ludowego państwa

I znów pięści się zacisnąI nie uwierzymy w kłamstwa.

CZERWONY SZTANDAR

sł. Bolesław Czerwieński (1881),
mel. franc. „Drapeau rouge”(1871), oprac. Jan Kozakiewicz

Krew naszą długo leją katy,
Wciąż płyną ludu gorzkie łzy,
Nadejdzie jednak dzień zapłaty,
Sędziami wówczas będziem my! /bis

**Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew.
Nasz sztandar płynie ponad trony,
Niesie on zemsty grom, ludu gniew,
Przyszłości rzucając siew.
A kolor jego jest czerwony,
Bo na nim robotnicza krew! /bis**

Choć stare łotry, nocy dzieci,
Nawiązać chcą starganą nić,
Co złe, to w gruzy się rozleci,
Co dobre, wiecznie będzie żyć! /bis

Dalej więc, dalej więc,...

Porządek stary już się wali,
Żywotem dla nas jego zgon.
Będziemy wspólnie pracowali
I wspólny będzie pracy plon! /bis

Dalej więc, dalej więc,...

Hej, razem bracia, do szeregu!
Z jednaką myślą, z dłonią w dłoń!
Któż zdoła wstrzymać strumień w biegu,
Czyż jest na świecie taka broń? /bis

Dalej więc, dalej więc,...

Precz z tyranami, precz z zdziercami!
Niech zginie stary, podły świat!
My nowe życie stworzym sami
I nowy zaprowadzimy ład! /bis

16

STRACH SIĘ BAĆ

Lady Pank

Ta demokracja to piękny stan
Bo w niej się każdy czuje jak pan
Bo w niej się każdy czuje jak gość
Póki go hołotą nie nazwie ktoś.
A wolność słowa też piękna rzecz
I możesz krzyczeć, co zechcesz, lecz
Lecz jest poza tym dobro i zło
Prokurator wytłumaczy ci to
Prokurator wytłumaczy ci to

Ref.

Strach się bać (je...je...)
Normalnie strach się bać
Nie ma jak (je...je...)
Przed demokracją zwiać

Ta demokracja to tęcza barw
Coś dla motyli nigdy dla larw
I deko mały kryje się cień
W tej palecie dominuje czerń
Wolne wybory chyba to znasz
Co cztery lata do urny gnasz
Aż ze zdziwienia mięknie ci dziób
Wrzucasz kartkę i wybierasz drób
Wrzucasz kartkę i wybierasz drób

Ref. (x2)

Strach się bać (je...je...)
Normalnie strach się bać
Nie ma jak (je...je...)..
Przed demokracją zwiać (x2)

LONDYN 08:15

z repertuaru zespołu IRA

słowa: Wojciech Byrski i Mariusz Musiański muzyka: Mariusz Musiański

1. Dla tych, co chcieli tu osiągnąć coś, nic nie kradnąc
 Dla tych, co chcieli by co proste jest, przyszło łatwo
 I tym, co mają prócz nadziei stu jakieś plany
 8.15 Londyn miesiąc wprzód - wyprzedany

ref:

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć - mimo wszystko
 Bez tej paranoi po prostu żyć - mimo wszystko
 Bo ile można szarpać się
 Bić o przetrwanie z każdym dniem
 No chyba, że to warto znieść...

2. Dla tych, co chcieliby do czegoś dojść bez układów
 Dla tych, co są stworzeni po to by sobie radzić
 Dla tych, co pokonają w sobie lęk i tęsknotę
 Nagrodą dzisiaj będzie równy start - samolotem

ref:

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
 mimo wszystko (mimo wszystko)
 Bez tej paranoi po prostu żyć –
 mimo wszystko (mimo wszystko)
 Bo ile można szarpać się
 Bić o przetrwanie z każdym dniem
 No chyba że to warto znieść
 Mimo wszystko...

ref:

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
 mimo wszystko (mimo wszystko)
 Bez tej paranoi po prostu żyć –
 mimo wszystko (mimo wszystko)
 Bo ile można szarpać się
 Bić o przetrwanie z każdym dniem
 No chyba, że to warto znieść...
 Mimo wszystko...
 Mimo wszystko...

18

PIOSENKA MŁODYCH KONSTITUCJONALISTÓW

słowa i muzyka Radek Nowakowski

1.

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,
artykuł trzydziesty daje godność nam.**

Ja konsto dziękuję, że godność mi dałaś,
Źródło moich wszystkich wolności i praw.
Jest mi przyrodzona oraz niezbywalna,
cieszy się szacunkiem u publicznych władz

Dzięki ich staraniom godność jest chroniona,
i nikt ot! tak sobie nie naruszy jej.
Mają swoją godność studenci z Radomia,
a także – uwaga! - pochodzący z Kielc.

2.

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,
Równość to artykuł trzydzieści i dwa.**

Powiedzą hipsterzy – Bosze! Co za mainstream!
Każdy wobec prawa równy status ma.
Nie nobilitują opuszczone szelki -
jak tu w tych warunkach o swój vintage dbać !

Każdy jest przez władze równo traktowany,
nawet korposzczury spoza Planu B,
na nic trendy-rurki, na nic też raybany
wszystkich nas uznają za jednaki plebs.

3.

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,
Równouprawnienie w trzydzieści i trzy**

Facet równe prawa ma jak i kobieta,
rodzi to zgryzoty feministek złych.
Prawo do awansu, kształceń, zatrudnienia
całkiem jest jednakie dla obojga płci.

Mogę się o funkcje i godności starać,
zostać redaktorem nawet w Bravo Girl.
Będę też zarabiał tak jak Ewa Farna
kiedy nieco lepiej opanuję śpiew.

**ref: Ja konstę wykuję, ja konstę już znam,
Zasady ogólne wolności - ości i praw !**

4.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,
Dzięki trzy i cztery – obywatelstwo mam (o! la!)**

Jeśli moi starsi to obywatele
naszej Przenajświętszej Trzeciej już RP,
to wraz z moim niefortunnym urodzeniem
ich obywatelstwo dziabnie również mnie (o! je!)

Nikt mnie już z polskości teraz nie oskubie -
ani Paligłupki ani ONR !
Choćby Żydem nazwał mnie sam Leszek Bubel,
sam tylko się mogę obywatelstwa zrzec.

5.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,
mniejszości ochrania trzydzieści i pięć.**

Każda mniejszość narodowa lub etniczna
z przywilejów konsty wolność czerpie też,
mogą język zachowywać i rozwijać,
tworzyć instytucje, choćby ŁKS.

Kwitnie edukacja, religia, kultura,
tradycja, obyczaj w pięknym mieście Łódź,
pooglądaj sobie mury na Bałutach,
bo te na Widzewie Opel zburzył już.

6.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,
ową kakofonię pora kończyć już !**

Pominałem tu artykuł trzy i jeden,
bowiem już na pamięć jego treści znam -
ważny jest ustęp pod trzecim numerem,
o ograniczaniu wolności i praw.

Są też artykuły trzy sześć oraz siedem,
ale je olewam, bo niniejszą pieśń
trza zadedykować tym, których wymienię
pod inicjałami LG i WB.

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI

słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński muzyka: Ewa Kornecka

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednakowoż mucha i człowiek,
i jednakowoż sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko, co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej.

WŁADZA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,
Żeby kraj się nie pograżył w otchłani zamętu.
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy
Do poddanych - tak mawiają najlepsi doradcy.

Władzę swą wybiera naród - dlatego powinien
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara - dej, tamdara - dej
Tamda - rada, dada, tamta - dej /2x

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.
Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara - dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z króla słońca,
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.
Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara - dej....

21

TAKI KRAJ

słowa: Jan Pietrzak muzyka: Zbigniew Raj

Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
Gdzie się spotyka z zachodem wschód,
Nasz pępek świata, nasz biedny raj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nad pastwiskami ciągnący dym,
Wierzby jak mary w welonach mgły,
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Kto tutaj zechce w rozpaczę tkwić,
Załamać ręce, płakać i pić,
Ten święte prawo ma bez dwóch zdań.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nadziei uczą, ci co na stos
Umieli rzucić swój życia los,
Za ojców groby, za Trzeci Maj!
Jest takie miejsce, taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi
Zwycięskiej chwały nadejdą dni,
Dopomóż Boże i wytrwać daj
Tu nasze miejsce, to nasz kraj!

NIECH SIĘ W NAS GOI

słowa: Jan Wołek

muzyka: Zbigniew Wodecki

Cieniutką strugą w nas, obok nas, sączy się czas.
Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz,
Więc pozwól Boże, wśród ziemskich spraw, wśród ziemskich mąk,
Rozgryźć ten orzech bez narażenia szczęk.

Lecz zanim ducha oczyścisz w nas, nim siądzie dym,
Rozlicz komucha, styropianusza z nim,
Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest,
Przepytać Żyda, jak to z tą bidą jest!

Drodzy rodacy! Szanowni bliźni!
Niech się w nas goi, niech się zabliźni.

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół,
A potem ruska i karty wio na stół,
I na sztorc kosa, całus od pań, konie do sań!
Na Eskimosa! Bo to jest zimny drań!

Drodzy rodacy!...

Gdy z plam wyprana historia już i opadł kurz,
W mordę Stefana! Bo on jest wszarz i wzdłuż!

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

OJCZYŻNA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie ?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki ?
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę ?
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobrego los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi - wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wniosła - to Ojczyzna twoja, to Ojczyzna twoja.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co łśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo - to Ojczyzna twoja, to Ojczyzna twoja.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twoja, dziś Ojczyzna twoja.

NIE PYTAJ O POLSKĘ

słowa i muzyka: Grzegorz Ciechowski

to nie karnawał
 ale tańczyć chcę
 i będę tańczył z nią po dzień
 to nie zabawa
 ale bawię się
 bezsenne noce senne dni
 to nie kochanka
 ale sypiam z nią
 choć śmieją ze mnie się i drwią
 taka zmęczona
 i pijana wciąż
 dlatego nie
NIE PYTAJ WIĘCEJ MNIE

nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
 nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
 nie pytaj mnie dlaczego myślę że
 że nie ma dla mnie innych miejsc
 nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
 nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
 nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
 zasypiać w niej i budzić się
 te brudne dworce
 gdzie spotykam ja
 te tłumy które cicho klną
 ten pijak który mruczy coś przez sen
 że **PÓKI MY ŻYJEMY** ona żyje też

NIE PYTAJ MNIE
NIE PYTAJ MNIE
CO WIDZĘ W NIEJ

nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
 nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
 nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
 zasypiać w niej i budzić się
 nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
 nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
 nie pytaj mnie dlaczego myślę że
 że nie ma dla mnie innych miejsc
NIE PYTAJ MNIE !

25 MAJ

słowa: S. Starzyński muzyka: Stefan Surzyński

Nienawidzę was próżniaki,
Których szczęściem fałsz i plotka,
Stronię od was między krzaki,
Gdzie mię wabi luba zwrotka.
Otóż maj, piękny maj,
Zieleni się błoń i gaj!

Bracie, pójdź ze mną do lasu
Ucieszyć się dniem pogody.
Tam opodał od miast wrzasku
Zaśpiewajmy głosem zgody:
Piękny maj, miły maj,
Zieleni się błoń i gaj!

Pamiętka Polakom luba,
Choć ta pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba:
Rocznica Trzeciego Maja.
Biedny kraj, biedny kraj,
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj!

Wolność wsparta na oświacie
I równość w obliczu prawa,
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

Wytrwałości! – prawych godło –
Daj Polakom wyżyć w biedzie,
Bo co się dziś nie powiodło,
Może jutro się powiedzie.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

PAN TADEUSZ

Adam Mickiewicz muz. Ewa Kornecka
Księga XII „Kochajmy się” - fragmenty

**Mistrz zawsze patrzył w niebo czekając natchnienia.
Spójrzal z góry, instrument dumnym okiem zmierzył,
Wzniósł ręce, spuścił razem, w dwa drażki uderzył,
Zdumieli się słuchacze... Razem ze strun wiała
Buchnął dźwięk, jakby cała janczarska kapela
Ozwała się z dzwonekami, z zelami, z bębni.
Brzmi Polonez Trzeciego Maja! - Skoczne dźwięki
Radością oddychają, radością słuch poją,
Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją –
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły
Po dniu Trzeciego Maja, w ratuszowej Sali
Zgodzonego z narodem króla fetowali;
Gdy przy tańcu śpiewano: "Wiwat Król kochany!
Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie Stany!"**

I z trąb znana piosenka ku niebu wionęła,
Marsz tryumfalny: "Jeszcze Polska nie zginęła!"
"Marsz, Dąbrowski, do Polski!" - I wszyscy klasnęli,
I wszyscy "Marsz Dąbrowski" chorem okrzyknęli!
Uderzenie tak sztuczne, tak było potężne,
Że stróny zadzwoniły jak trąby mosiężne.
Takt marszu, wojna, atak, szturm, słycać wystrzały,
Tysiącem głosów grzmiąły dźwięki doskonale
I słyły pary po parach hucznie i wesoło,
Rozkręcało się, znowu skręcało się koło,
Jak wąż olbrzymi, w tysiąc łamiący się zwojów;
Mieni się cętkowata, różna barwa strojów
Damskich, pańskich, żołnierskich, jak łuska błyszcząca,
Wyzłocona promieńmi zachodniego słońca
I odbita o ciemne murawy węzłowia.
Wre taniec, brzmi muzyka, oklaski i zdrowia!
Lecz strón coraz przybywa, już rozpierzchłe tony
Łączą się i akordów wiążą legijony,
Po lądach, morzach, piaskach gorących i mrozie,
Pośrodku obcych ludów, gdzie często w obozie
Zanucili tę piosnkę i poszli w kraj świata;
Przywodzą na myśl długie swej wędrówki lata,
Wszystkich przyjaciół, których kto żywych spamięta
I których zmarłych pamięć pozostała święta !

DOBRANOC OJCZYZNO

muzyka: Jerzy Wasowski słowa: Jeremi Przybora

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośłe drzewami w złotówkach,
Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.
ciii...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wleć łóżkiem,
Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.
ciii...

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy,
Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry aż hen...
Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

XXX

PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK WYLECIAŁ PTASZEK

muzyka: T. Mayzner słowa: E. Szymański

Wyleciał ptaszek z Łobzowa,
Usiadł na rynku Krakowa.
Asa ta da rasa, asa ta da rasa
Usiadł na rynku Krakowa.

A na tym rynku w Krakowie,
Domy stanęły na głowie.
Asa ta da rasa, asa ta da rasa
Domy stanęły na głowie.

I zatańczyły: raz, dwa, trzy.
A ptaszek siedzi i patrzy.
Asa ta da rasa, asa ta da rasa
A ptaszek siedzi i patrzy.

A kiedy się już napatrzył,
To sam zatańczył: raz, dwa, trzy.
Asa ta da rasa, asa ta da rasa
To sam zatańczył: raz, dwa, trzy.

SPIS PIOSENEK

- 1. MAZUREK TRZECIEGO MAJA**
- 2. ŚWIĘTA MIŁOŚCI**
- 3. ŚWIAT ZEPSUTY**
- 4. MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 5. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU**
- 6. PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 7. TRZECI MAJ**
- 8. POLONEZ TRZECIEGO MAJA**
- 9. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI**
- 10. MARSZ ŻUAWÓW**
- 11. O DEMOKRACJI**
- 12. PRZY SADZENIU RÓŻ**
- 13. PIEŚŃ DOZORCÓW PLANTACJI OWOCÓW**
- 14. PATRIOTYZM**
- 15. CZERWONY SZTANDAR**
- 16. STRACH SIĘ BAĆ**
- 17. LONDYN 08:15**
- 18. PIOSENKA MŁODYCH KONSTYTUCJONALISTÓW**
- 19. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI**
- 20. WŁADZA**
- 21. TAKI KRAJ**
- 22. NIECH SIĘ W NAS GOI**
- 23. OJCZYŻNA**
- 24. NIE PYTAJ O POLSKĘ**
- 25. MAJ**
- 26. PAN TADEUSZ**
- 27. DOBRANOC OJCZYŻNO**
- xxx PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK - WYLECIAŁ PTASZEK**



Asocjacja to krakowski projekt obywatelsko-artystyczno-urzędniczy pozbawiony wszelkich elementów administracyjnych i prawnych. W konwencji happeningu, zabawy oraz współpracy pragniemy przywrócić właściwą liczebność populacji ptaków miejskich.

www.AsocjacjaPromotorowRP.com

Z dużych miast zniknęły wróble, sikorki oraz inne drobne ptaszki. Ocieplenie budynków przepędziło również jerzyki, z których każdy swoim dziobem likwiduje codziennie 2000 komarów !!!

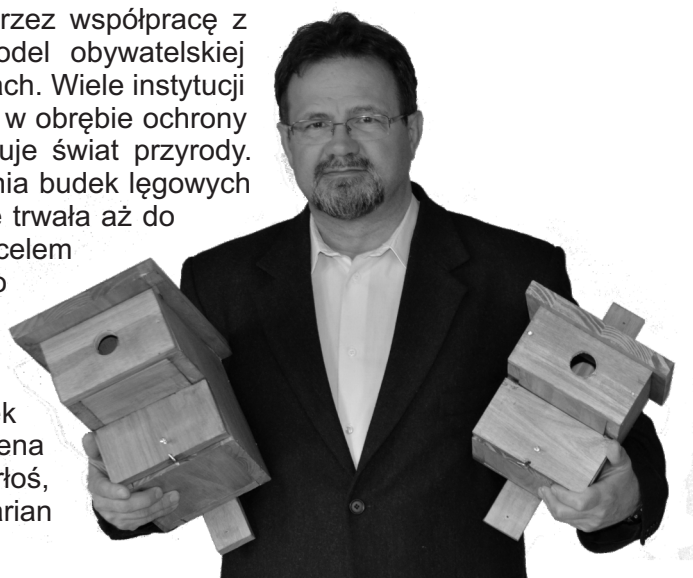
Można to zmienić budując i montując specjalne budki lęgowe. Nie handlujemy budkami, a jedynie polecamy ich zakup lub własnoręczne wykonanie. Budki można wieszać i montować przez cały rok na dowolnym drzewie z zachowaniem zdrowego rozsądku. Polskie prawo tego nie zabrania, ale... warto wcześniej zadzwonić do ornitologa, spytać Straż Miejską lub zarządcę terenu. Budki przybijamy gwoździem, który wbrew pozorom nie szkodzi drzewu. Przywiązywanie lub okręcanie drutem bądź sznurem pnia – to błąd!

Do Asocjacji może przystąpić każdy, kto pisemnie oświadczy, że jest z natury wesoły i posiada niebanalne poczucie humoru oraz zakupi (około 40-50zł) lub wykona własnoręcznie odpowiednią budkę lęgową. Potwierdzony zakup ptasiego domku lub dokonanie przelewu na konto Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego będzie traktowane jak pisemna deklaracja wesołego usposobienia i niebanalnego poczucia humoru!!!

Zapraszamy do naszego grona zarówno osoby jak też instytucje. Członkowie Asocjacji mogą używać tytułu – Ambasador Asocjacji Promotorów RP. Instytucje, urzędy oraz inne takie i temu podobne wpisujemy do szaczonego działu Szambelanów APRP. Liczymy na to, że dzięki temu polskie miasta wypełni ptasi świergot. Obecnie w większości miejskich parków i ogrodów słychać odgłosy latających, "ptasich superfortec" takich jak wrony, sroki i gawrony, które dodatkowo, bezkarnie bombardują nasze dzieci, żony, matki i kochanki. Ich pociski dosięgają również pleców, polskich i zagranicznych mężów, dziadków i niezrzeszonych.

Krakowska Asocjacja Promotorów Radosnego Ptaka poprzez współpracę z instytucjami i ludźmi dobrej woli chce wypracować model obywatelskiej inicjatywy, którą można będzie zastosować w innych miastach. Wiele instytucji i urzędów indywidualnie realizuje swoje "osobne" działania w obrębie ochrony przyrody. Również wielu szlachetnych ludzi samotnie ratuje świat przyrody. Warto połączyć i skoordynować ich wysiłki. Akcja budowania budek lęgowych ruszyła z impetem w Walentynki 14 lutego 2013 r. i będzie trwała aż do skutku. Jednak warto również pamiętać, że naczelnym celem Asocjacji jest jej samolikwidacja. Proporcjonalnie do powiększania się populacji miejskich ptaków ubywać będzie działań Asocjacji.

Do Asocjacji przystąpili między innymi prof. Jacek Majchrowski, Andrzej Sikorowski, Zofia Gołubiew, Magdalena Sroka, prof. Zdzisław Pietrzyk, Janusz Dziecioł, Maciej Orłoś, Jacek Cygan, Bogusław Kośmider, Izabela Helbin oraz Marian Kruczek – Sołtys Ptaszkowej...



Waldemar Domański
Miotacz Idei Asocjacji Promotorów RP

AsocjacjaPromotorowRP@gmail.com
dyrektor@bibliotekapiosenki.pl


BĄDŹ NA pTak!

PODZIĘKOWANIA

Za pomoc w realizacji 48. Lekcji Śpiewania składamy serdeczne podziękowania

Przyjaciółom i wszystkim artystom Lochu Camelot
ofiarnie zaangażowanym w przygotowanie 48. Lekcji,
pracownikom Biblioteki Polskiej Piosenki

PATRONI MEDIALNI

DZIENNIK POLSKI

TVP KRAKÓW

Plus 106,1FM
radio KRAKÓW
MIŁEGO DNIA

KRAKÓW.P
DWUTYGODNIK MIEJSKI

WWW.KRAKÓW.PL



e-mail: lochcam@kr.onet.pl



www.bibliotekapiosenki.pl

48